

PASSA

TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

23 grudnia 2015 czasopismo bezpłatne Nr 51 (790)

www.passa.waw.pl



GINEKOLOGIA
USG GENETYCZNE
(certyfikat FMF)
USG ciąży, 3/4D, połówkowe

BADANIA USG dorosli i dzieci
USG tarczycy, piersi, stawów
dopplery i wiele innych

SPECJALIŚCI
internista, endokrynolog
i wielu innych

ul. Beli Bartoka 8
(wejście od Al. KEN)
metro Ursynów
tel. (22) 53 53 600

czyt. str. 23

PsychoMEDIC.pl
Klinika psychologiczno-psychiatryczna
Psychiatra - Psycholog - Psychoterapeuta
Neurolog - Endokrynolog - Seksuolog
Centrum oraz Ursynów - 7 dni w tygodniu
tel. 22 253 88 88 lub 22 299 11 22

KUCHAREK SZEŚĆ
OBIADY DOMOWE
www.kucharekszesc.pl

Nieziemskich Świąt Bożego Narodzenia

życzy Redakcja



Co dalej z wyścigami?



Czyt. str. 16 i 17

SGGW przed Galą 200-lecia



Czyt. str. 12 i 13

Ursynów siłowniami stoi



Czyt. str. 4

Pytanie na Święta: quo vadis, Domine?



i w pierwszych słowach swojego listu wspomniął ustami wiceministra obrony narodowej o potrzebie skombinowania przynajmniej jednej bomby atomowej, zapewne nie do użytku własnego. Potem w Sejmie posłowie powiedzieli sobie kilka tak pojednawczych słów, popartych nadzwyczaj przyjaznymi gestami, że wzburzeni obywatele - niczym 35 lat temu - wylegli na ulice. Jedni - wspierając krzykiem tych, inni - tamtych. Agdy nad rozumem zaczyna dominować psychologia tłumu, nikt nie wie, czym to się może skończyć - co wypadła powiedzić zarówno pro domo sua, jak i w skali międzynarodowej. Dlatego Franciszek stwierdził, że z uwagi na niepewną sytuację nadchodzące Święta będą jedną wielką zagadką. Bo dosyć marnie się świętuje, gdy zamiast Pierwszej Gwiazdki trzeba wyglądać pierwszej bomby. Niekoniecznie atomowej.

Na rozgorączkowane poselskie głowy przydałoby się zatem wylać kubek zimnej wody i trochę otrzeźwić skaczących sobie do oczu przeciwników, a przy okazji zwrócić im uwagę, żeby słowa "partia" nie mylili z łacińskim terminem "patria". Zwłaszcza wtedy, gdy z jednej strony broni się starej partyjnej nomenklatury, z drugiej zaś usiłuje wprowadzić nową. Bo wciąż kłania się stary dowcip, że stary reżim to był ucisk człowieka przez człowieka, a nowy - odwrotnie. Dlatego dla wykazania, że - wbrew pozorom - można się porozumieć na płaszczyźnie międzypartyjnej, nie po raz pierwszy przywołam dobry przykład z naszego podwórka. Oto parę lat temu w samorządzie Ursynowa - PO znakomicie dogadywała się z PiS-em, burmistrz Andrzej Machowski wszędzie chadzał z wiceburmi-



strzem Arturem Jagnięzą pod rękę i od razu były efekty. Zamiast "spalonej ziemi" pozostawili po sobie elegancki ratusz przy alei KEN 61 i stadion przy ul. Koncertowej, wciąż jedyny w dzielnicy. No i co z tego, że potem delikatne początkowo spory pomiędzy obu partiami uległy gwałtownemu zaognieniu na każdym, również ursynowskim szczeblu, skoro z obu wspomnianych inwestycji wciąż mamy ewidentny pożytek?

Rzeczpospolita nie jest monarchią absolutną, w której dominator robi sobie, co chce. I nie może być tak, że z Konstytucji ci chcieliby uczynić własny PODnózek, a tamci - PiSmo Święte, miesza-

jąc na dodatek w życiu państwowym sferę sacrum ze sferą profanum, co prowadzi do tego, że rodzimy ajatollah z Torunia ośmiela się godzić w autorytet kolejnego już prezydenta ("zrywam stosunki z jego kancelarią!"), stawiając się ponad majestatem Rzeczypospolitej, co było w okresie międzywojennym wprost nie do pomyślenia. W konkordacie, podpisanym w 1925 roku przez prezydenta Stanisława Wojciechowskiego i papieża Piusa XI, jasno ustalono: "Wybór arcybiskupów i biskupów należy do Stolicy Apostolskiej. Jego Świątobliwość zgadza się zwracać do Prezydenta Rzeczypospolitej przed mianowaniem Arcybiskupów i Biskupów die-

cezjalnych /.../ oraz Biskupa polowego, aby upewnić się, że Prezydent nie ma do podniesienia przeciw temu wyborowi względów natury politycznej /.../. Ordynariusze powyżsi, przed objęciem swych czynności, złożą na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej przysięgę wierności." Taki to był w II RP porządek.

Choć w oficjalnej nomenklaturze posługiwano się wówczas terminem "Stolica Apostolska", chodziło faktycznie o będące eksterytorialną enklawą na terenie Włoch Państwo Kościelne, któremu dopiero w 1929 faszystowski dyktator Benito Mussolini zagwarantował traktatami laterańskimi istnienie w obrębie pałacu i

ogrodów watykańskich w Rzymie. Dziś, już bez żadnych wątpliwości, z punktu widzenia prawa międzynarodowego publicznego mamy do czynienia z odrębnym państwem Watykan, którego wasalem - przy całym szacunku i docenieniu zasług cywilizacyjnych Kościoła w ogóle i posługi Jana Pawła II w szczególności - nie powinno być państwo polskie. Ergo, żaden ojciec dyrektor na terenie tego państwa nie może obrażać, a tym bardziej opieprzać prezydenta ani jego urzędu. Tak samo - żadna partia, partycja ani zwolany pod wpływem chwilowej emocji wiec względnie fanatyczny przywódca lub wątpliwej proweniencji teoretyk ekonomiczny nie mogą w sprawach zasadniczych decydować o losach Narodu Polskiego. Zwłaszcza wtedy, gdy się samemu przyczyniło do jego zadłużenia, a potem faryzeuszowsko bije na alarm.

Liczę więc, że - zamiast bić wasalne pokłony niekoniecznie rzeczywistym bogom i bożkom, krytykować poprzędników, w nieskończoność obiecywać i na powrót upartyjnić dział kadr Rzeczypospolitej, premier i prezydent RP, a w ślad za nimi lokalne samorządy rzeczywistie zrealizują program reform, w którym - poza czysto marzycielskimi - są bardzo ciekawe projekty. I że już przy okazji przyszłorocznej Gwiazdki nie będziemy musieli spodziewać się prezentów wyłącznie od Świętego Mikołaja. Dlatego szczerze życzę staremu i nowemu establishmentowi, a jeszcze bardziej naszym Czytelnikom: bezpartyjnych Święt! Niech stan wojenny jeszcze w tym roku się skończy.

**MACIEJ PETRUCZENKO
PASSMITA**
naczelnym@passa.waw.pl

SM "Koński Jar - Nutki"

Radosnych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2016 Roku

życzą

Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
SM Koński Jar Nutki

SPÓDZIELNIA PRACY SPECJALISTÓW RENTGENOLOGÓW im. prof. Witolda Zawadowskiego w Warszawie

Zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku wszystkim swoim Pacjentom

życzą

lekarze i pracownicy
Lecznicy „KEN”

Lecznica „KEN” Al. Komisji Edukacji Narodowej 19 (wejście od ul. K. Borsuka) stacja M Kabaty; czynna od pon. do pt. w godz. 7.00 - 20.00

tel. 22 446 77 77, 22 446 72 31 www.rentgen.pl

Cudownych Świąt Bożego Narodzenia, pięknie pachnącej choinki, zdrowia i energii na co dzień oraz uśmiechu i życzliwości na każdy dzień Nowego Roku

życzą
Naszym Klientom
Zarząd i Pracownicy
SUPERSAMU

Supersam zaprasza na zakupy:

ul. Puławska 2
24.12.2015r. 8:00-15:00
31.12.2015r. 8:00-16:00
ul. Puławska 131
24.12.2015r. 7:00-15:00
31.12.2015r. 7:00-17:00
ul. Powstańców Śląskich 89
24.12.2015r. 7:00-15:00
31.12.2015r. 7:00-17:00

EKO-BUD
tel: 22 / 787 19 10
komórkowy: 602 627 232
okna@eko-bud.com.pl
okna drzwi rolety parapety
bramy garażowe
SPRZEDAŻ * MONTAŻ * DORADZTWO

BIURO HANDLOWE
WARSZAWA-URSYNÓW
ul. Roentgena 45, lok 4B
tel/fax: 22 / 644 73 63
ursynow@eko-bud.com.pl

BIURO HANDLOWE
WOŁOMIN
ul. 1-go Maja 26B
tel/fax: 22 / 787 1646
wołomin@eko-bud.com.pl

vetrex
okna premium

WIŚNIEWSKI

POL-SKONE

GERDA **ROMEX**



AGRAPLAST

Wielu radosnych
chwil z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
oraz wszystkiego
co najlepsze
w każdym dniu
nadchodzącego
roku 2016

życzą

Zarząd i pracownicy
AGRAPLAST
Sp. z o.o.



DZIELNICA

URSYNÓW
M.ST. WARSZAWA



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku
życzymy spokojnych i pogodnych chwil
w rodzinnym gronie, zdrowia, uśmiechu,
spełnienia marzeń i siły do działania.

Niech 2016 rok
obfituje w same sukcesy i radosne chwile.

Teresa Jurczyńska – Owczarek
Przewodnicząca Rady
Dzielnicy Ursynów
m.st. Warszawy

Robert Kempa
Burmistrz
Dzielnicy Ursynów
m.st. Warszawy



LOOMBARD



✓ SKUPUJEMY / SPRZEDAJEMY

GOTÓWKA
dla każdego

Gotówka pod zastaw m.in.:

- ✓ telefonów kom.
- ✓ złota, srebra, biżuterii
- ✓ sprzętu RTV i AGD
- ✓ elektronarzędzi
- ✓ komputerów
- ✓ samochodów



ul. KEN Róg I. Gandhi
tel. 797 938 331

ul. Wałbrzyska 21
tel. 22 847 81 30

ul. Marszałkowska 85
tel. 798 30 50 70

czynne
7 dni
w tygodniu
9⁰⁰ - 21⁰⁰



czynne
7 dni
w tygodniu
Pn-Pt 8⁰⁰ - 21⁰⁰
Sobota 8⁰⁰ - 18⁰⁰
Niedz. 8⁰⁰ - 16⁰⁰

czynne
7 dni
w tygodniu
24h

Kolejne inwestycje na Ursynowie

Sześć nowych siłowni plenerowych



Siłownia przy ul. Bacewiczówny



Siłownia przy ul. Kłobuckiej

Urząd Dzielnicy Ursynów oddał od użytku mieszkańcom 6 nowych siłowni plenerowych. Ich lokalizacja została wyznaczona przez mieszkańców w głosowaniu, które zakończyło się w sierpniu. Koszt zadania inwestycyjnego zrealizowanego przez Urząd Dzielnicy Ursynów to blisko 269 tys. PLN.

Lokalizacje nowych siłowni plenerowych:
– Przy ul. Kłobuckiej (po zachodniej stronie), w pobliżu ul. Bokserskiej, w rejonie przystanku autobusu linii 165

– Na terenie zielonym pomiędzy budynkami przy ul. Bacewiczówny 5 i ul. ZWM 5, w pobliżu placu zabaw

– Na terenie zielonym pomiędzy budynkiem przy ul. Stokłosy 2/4 a boiskiem G 96 przy ul. Wokalne, po południowo-wschodniej stronie placu zabaw

– Na terenie SP 96 przy ul. Sarabandy 16/22
– W Parku Kultury w Powsinie
– Na terenie zielonym po wschodniej stronie włączenia ul. Wyczółki w ul. Poleczki

W każdej z siłowni plenerowych we wskazanych lokalizacjach znalazły się urządzenia do ćwiczeń takie jak: wyciskanie siedząc + pylon + wyciąg górny, biegacz + pylon + orbiterem, wioślarz + pylon + prasa nożna. Ponadto każda siłownia posiada inny zestaw urządzeń uzu-

pełniających. W przypadku siłowni przy ul. Sarabandy 16/22 jest zestaw urządzeń do Street Workoutu.

Siłownie zostały wyposażone w tablice informacyjne z regulaminem, ławki z oparciem, kosze na śmieci, stojaki rowerowe i wieszaki na ubrania. Przy budowie siłowni zastosowano wodoprzepuszczalną, dwuwarstwową nawierzchnię z kruszywa mineralnego. Natomiast w siłowni przy ul. Sarabandy pod zestawem urządzeń do Street Workoutu zastosowana została nawierzchnia bezpieczna z gumowych mat przerostowych amortyzujących upadek.

Lokalizacje zostały wskazane w uzgodnieniu z mieszkańcami. W głosowaniu internetowym i osobistym zakończonym w sierpniu udział wzięło łącznie 3 327 osób. 758 mieszkańców oddało głos osobiście na formularzu, natomiast 2 569 osób zagłosowało elektronicznie. W maju mieszkańcy zaproponowali w sumie 104 propozycje miejsc, gdzie mogłyby stanąć urządzenia do ćwiczeń. Po przeprowadzeniu weryfikacji zgłoszonych lokalizacji przez wydział urzędu pod względem możliwości formalno-prawnych montażu siłowni plenerowych w zaproponowanych miejscach, pod głosowanie mieszkańców podano 16 z nich.

RK

Projekt Ursynów organizatorem specjalnego spotkania informacyjnego

Na temat obwodnicy z mieszkańcami

Już kilka dni po podpisaniu umów na budowę obwodnicy między węzłem Puławska a węzłem Lubelska odbyło się zorganizowane przez stowarzyszenie PROJEKT URSYNÓW spotkanie informacyjne. Na pytania mieszkańców odpowiadali w ursynowskim ratuszu m. in. przedstawiciele Głównej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oraz przedstawiciele Astaldi – wykonawcy odcinka przebiegającego przez naszą dzielnicę.

Budowa Południowej Obwodnicy Warszawy wraz z tunelem pod Ursynowem to jedno z największych wyzwań stojących przed naszą dzielnicą w najbliższym czasie. Temat ten jest niezwykle istotny także dla mieszkańców i rodzi obawy szczególnie tych, którzy sąsiadują z terenem przyszłej budowy. Stowarzyszenie PROJEKT URSYNÓW zajmuje się tą kwestią już od kilku miesięcy, prowadząc fanpage na Facebooku: „Obwodnica Warszawy na Ursynowie – informacje” oraz aktywnie prowadząc dialog między mieszkańcami a inwestorem i wykonawcą. Środowe spotkanie było kolejnym działaniem na rzecz rzetelnego informowania mieszkańców o tej inwestycji oraz przekazywania ich uwag podmiotom odpowiedzialnym za nią.

Po krótkim przywitaniu gości przez prezesa PROJEKTU URSYNÓW radnego Kamila Orła miała miejsce prezentacja podstawowych informacji na temat POW-u na Ursynowie. Bartłomiej Ratyński z GDDKiA przedstawił przebieg obwodnicy podzielonej na 3 zadania: A – między węzłem Puławska do węzła Przychyłkowa (wraz z tunelem pod Ursynowem), B – między węzłem Przychyłkowa a węzłem Wał Miedzeszyński (wraz z mostem na Wiśle) oraz C – między węzłem Wał Miedzeszyński a węzłem Lubelska. Wszystkie trzy odcinki mają ten sam termin zakończenia prac – sierpień 2020r. Prace budowlane zaczynają się najpóźniej za 16 miesięcy. W tym czasie zostanie wykonany szczegółowy projekt budowlany oraz Raport o oddziaływaniu na środowisko.

Obwodnica budowana na Ursynowie będzie miała dwa węzły: Ursynów Zachód i Ursynów Wschód. Pierwszy z nich będzie na tyłach centrum handlowego Auchan i umożliwi zjazd z obwodnicy z kierunku zachodniego od istniejącego fragmentu obwodnicy na ulice Płaskowickiej i Indiry Gandhi.

Wjazd na obwodnicę umożliwi jazdę w kierunku wschodnim do Wilanowa i dalej mostem do Wawra i Wesołej.

Tunel o długości 2335 metrów będzie się rozciągał między tymi węzłami i będzie biegł wzdłuż ulicy Płaskowickiej pod pasem zielonym zarezerwowanym

biel (15 metrów pod ziemią). Ten punkt inwestycji budzi spore obawy wśród mieszkańców, czy metro aby na pewno będzie działało normalnie w czasie budowy. Przedstawiciel Astaldi pan Tomasz Mołdysz zapewnił, że prace będą prowadzone tak, żeby kolejka podziemna mogła funkcjonować bez przeszkód.

st. Warszawy powiedział, że zapewnienie komunikacji północ-południe jest podstawowym warunkiem postawionym wykonawcy. Oznacza to, że jeśli zajdzie konieczność zamknięcia np. ulicy Stryjeńskich, będzie zapewniony przejazd alternatywnymi ulicami. Al. KEN nie będzie rozkopana, ponieważ tunel obwodnicy zostanie przecięnięty pod tunelem metra. – To kolejna dobra wiadomość – mówi Łukasz Błaszczuk z PROJEKTU URSYNÓW – Zwracaliśmy uwagę również na ten problem. Pozostaje mieć nadzieję, że objazdy będą miały wystarczająco przepustowość.

Po zakończeniu budowy teren nad obwodnicą ma zgodnie z deklaracją Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przejść w zarząd miasta. Burmistrz Dzielnicy Ursynów Robert Kempa zapowiedział na spotkaniu przeprowadzenie kompleksowych konsultacji społecznych dotyczących zagospodarowania tego terenu. W planach miasta jest poszerzenie w latach 2017-2020 ulicy Płaskowickiej na odcinku między Dereniową a Rosoła. Wybudowana zostanie druga jezdnia, dzięki czemu ulica Płaskowickiej będzie miała 2 pasy ruchu w każdą stronę. Takiej samej modernizacji odcinka między Dereniową a Gandhi dokona GDDKiA.

Spotkanie w Ratuszu miało spokojny i merytoryczny charakter. Mieszkańcy zjawili się tłumnie i przez 2 godziny zadawali pytania gościom. Odpowiedzi na część z nich nie zostały udzielone na spotkaniu, ponieważ dotyczyły kwestii, które rozstrzygnie dopiero projekt budowlany i Raport o oddziaływaniu na środowisko. Szczególnie istotny dla mieszkańców jest ten drugi dokument. To on zdecyduje, czy konieczne będzie np. postawienie dodatkowych ekranów akustycznych. Mimo to mieszkańcy wychodzili ze spotkania zadowoleni.

Nie jest to ostatnie spotkanie tego typu, jak zapowiadają przedstawiciele stowarzyszenia PROJEKT URSYNÓW. Tymczasem zapraszają do śledzenia informacji na temat budowy obwodnicy na Facebooku: www.fb.com/PO-Ursynow

KK



Wjazd na obwodnicę z tych ulic będzie możliwy również jedynie w kierunku zachodnim ku autostradzie A2 na Poznania.

Węzeł Ursynów Wschód będzie znajdował się za wschodnim wlotem tunelu i skrzyżowaniem Płaskowickiej z Nowoursynowską poniżej Skarpy Ursynowskiej. Będzie można na nim zjechać z obwodnicy, jadąc od strony Wawra i Wilanowa na Ursynów lub do Miasteczka Wilanów. Ruch ten będzie się odbywał po zbudowanym przy okazji budowy obwodnicy połączeniu między Ursynowem i Wilanowem – ulicą Branickie-

na tę inwestycję. Firma Astaldi zapewniła, że wybrana przez nią metoda odkrywkowa (podstropowa ze ściankami szczelinowymi) jest wyjątkowo bezpieczna i mało uciążliwa dla mieszkańców. Ponadto przed i w czasie budowy ma być prowadzony monitoring drgań w okolicznych budynkach. Wyrzutnie spalin z tunelu będą położone tylko przy wlotach tunelu. Decyzja środowiskowa precyzuje, że będą miały wysokość co najmniej 15 metrów oraz będą wyposażone w filtry.

Tunel przejdzie pod linią metra i w tym miejscu będzie położony najgłę-

– Bardzo cieszy nas ta deklaracja, ponieważ mieszkańcy zgłaszali nam obawy, czy aby na pewno metro będzie działało normalnie w czasie budowy obwodnicy. Przedstawiliśmy je też na konferencji prasowej 27 listopada. – mówi Piotr Antosiuk z PROJEKTU URSYNÓW.

Pytania mieszkańców dotyczyły również przejeźdźności ulic, które budowa obwodnica przetnie m. in. Stryjeńskich, Rosoła i al. KEN. Ich całkowite zamknięcie spowodowałoby odcięcie południowej części Ursynowa. Paweł Jaworski z Biura Drogownictwa i Komunikacji m.

Radosnych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia

oraz

dobrego zdrowia i samych sukcesów w Nowym 2016 Roku

w imieniu Rady Nadzorczej, Zarządu i Pracowników

Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew nad Dolinką”

życzą

Grzegorz Jakubiec

Prezes Zarządu

Rafał Miastowski

Przewodniczący Rady Nadzorczej



**Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Służew nad Dolinką”**

Światło z Betlejem zaświeciło w Lesznowoli



Przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju - na zdjęciu zuchy z drużyną Agatą Adamowską oraz Wójt Marią Jolantą Batycką-Wąsik i Sekretarz Gminy Mariolą Uczkiewicz-Kampczyk

Do lesznowolskiego urzędu dotarła sztafeta Betlejemskiego Światła Pokoju. 17 grudnia przekazały je zuchy z gromady ZHP działającej przy Zespole Szkół Publicznych w Nowej Iwicznej. Tegoroczna akcja odbywa się pod hasłem „Zauważ człowieka”.

Idea Betlejemskie Światło Pokoju została zapoczątkowana w 1986 r. w Austrii, początkowo jako bożonarodzeniowe działania charytatywne pod nazwą „Światło w ciemności”. Od tego czasu każdego roku przed Świątami Bożego Narodzenia wyznaczone dziecko odbiera Światło z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem. Następnie jest ono transportowane do Wiednia i stamtąd trafia - za pośrednictwem organizacji skautowskich - do różnych krajów Europy, w tym do Polski.

Betlejemskie Światło Pokoju zawsze niesie ze sobą przesłanie. W tym roku ma za zadanie obudzić i pogłębić w nas wrażliwość na potrzeby innych ludzi. Przypomniła o tym wójt Maria Jolanta Batycka-Wąsik podczas spotkania wigilijnego, które odbywało się w lesznowolskim urzędzie właśnie w dzień przekazania światła. Pani wójt dedykowała Betlejemskie Światło Pokoju wszystkim zebrany wraz z życzeniami, aby na co dzień zawsze zauważać drugiego człowieka.

A.A.



*Pięknych Świąt
Bożego Narodzenia*

oraz

*wielu powodów do radości
w Nowym Roku 2016*

życzą

Bożenna Korlak

Przewodnicząca
Rady Gminy



Maria Jolanta Batycka-Wąsik

Wójt Gminy
Lesznowola

Inwestycje w tradycję i kulturę



Muzeum Błogosławionego Stanisława Papczyńskiego

Odnowiony Pałac Biskupi i nowe Muzeum Błogosławionego Stanisława Papczyńskiego to dwa istotne obiekty w w Górze Kalwarii, które w ostatnim czasie zostały otwarte dla mieszkańców i zwiedzających.

Pałac Biskupi (ul. Ks. Sajny 1) to zabytkowy obiekt, w którym swoją siedzibę znalazła Publiczna Biblioteka Miejska oraz Centrum Informacji Kulturalnej i Turystycznej. Budynek po wielu latach wyłączenia z użytkowania otrzymał swoje drugie życie. Koszt inwestycji to ponad milion złotych, gmina pozyskała dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego w wysokości ponad 67%. Efektem prac jest poprawa warunków funkcjonowania biblioteki, w której swoje miejsce, oprócz zbiorów bibliotecznych, znalazły również stanowiska informatyczne.

Jest to nowoczesne podejście do działalności biblioteki, która ma być przyjazna dla czytelnika. Góra Kalwaria to wyjątkowe miasto jeśli chodzi o zabytki historyczne, cieszy fakt, że będą teraz bardziej dostępne dla wszystkich odkrywców historii.

Natomiast w grudniu oddano do użytkowania Muzeum Błogosławionego Stanisława Papczyńskiego. Obiekt ma dużą wartość edukacyjną i kulturalną. Wnętra są bogate w eksponaty, a specjalnie przygotowane przez plastyków wydruki stanowią tło narracyjne dla zgromadzonych zbiorów. Część z nich stanowią starodruki, dokumenty oraz szaty liturgiczne. Jeden z sektorów poświęcony jest dziejom Góry Kalwarii.

Gmina zdecydowała się wesprzeć utworzenie muzeum kwotą 40 tys. złotych. Muzeum mieści się w domu księży marianów przy kościele Wierzy Pańskiej na Mariankach w Górze Kalwarii i jest otwarte od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 14-16. **yby**



W ten radosny czas
składamy Państwu
serdeczne życzenia spokojnych,
wypełnionych miłością
Świat Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku

Zenon Nadstawny
Przewodniczący Rady Miejskiej

Dariusz Zieliński
Burmistrz Miasta i Gminy



Święto Bożego Narodzenia: historia, tradycja, sentyment...

Najpierw było poganom na przekór



Obchodzenie 25 grudnia Święta Bożego Narodzenia bodaj w największym stopniu utrwała ciągłość chrześcijaństwa, jakkolwiek nie ma nic wspólnego z datą narodzin Jezusa Chrystusa. Za to jednoczy do dzisiaj ogromną część ludzkości.

Kiedy dokładnie urodził się Jezus, nie wiadomo, dlatego ograniczamy się tylko do podawania roku, w którym przyszedł na świat, a było to 2015 lat temu i od tego momentu datuje się w ujęciu historycznym nowa era, nasza era. Znaczący początków chrześcijaństwa twierdzą, że najpierw rozwijało się ono w miastach. Stąd w terminologii apostołów zrodził się termin „paganie”, odpowiadający terminowi „wieś, pole”, bo w warunkach rustykalnych nowa wiara jeszcze nie znajdowała miejsca. Pagan trzeba było stopniowo nawracać, co odbywało się metodą szlachetnej perswazji, zanim w późniejszych wiekach nie zaczęto tego czynić ogniem i mieczem, nad czym potem bolał papież Jan Paweł II.

Pierwsi apostołowie chrześcijaństwa musieli się obracać ze zrozumiałych względów w kręgu „pogańskich” wierzeń i pogańskich świąt. Idea obchodzenia święta Bożego Narodzenia zaczęła kielkować w Rzymie najwcześniej po dwóch wiekach rozwoju chrześcijaństwa – właśnie w kontrze do tego, co celebrowali poganie. A chodziło między innymi o związane po części z przesileniem zimowym Saturnalia, czyli dziękowanie bogu



rolnictwa w dniach 17-23 grudnia. Innym wytłumaczeniem jest nawiązanie do Dnia Mitry, bóstwa słonecznego, którego kult rozpoczął się jeszcze w drugim tysiącleciu przed naszą erą. Dopiero w czwartym stuleciu n. e. Kościół Rzymski zainicjował obchodzenie Bożego Narodzenia. Jako pierwszy z cesarzy rzymskich na chrześcijaństwo przeszedł Konstantyn – ten, który powołał stolicę Cesarstwa Wschodniego (Bizancjum, Konstantynopol), a w 313 wydał edykt mediolański, proklamujący swobodę wyznawania tej religii.

W późniejszych wiekach, gdy katolickiemu odłamowi chrześcijaństwa przeciwstawili się protestanci, świętowanie Bożego Narodzenia było przez nich przez pewien czas zakazane (rządy Olivera Cromwella w Anglii). Zwyczaj obdarowywania się prezentami z okazji Bożego Narodzenia wiąże się na ogół z naśladowaniem Mędrców ze

Wschodu, czyli „trzech króli” – Kacpra, Melchiora i Baltazara, którzy mieli przywieźć w darze nowo narodzonemu Jezusowi – złoto, kadzidło i mirrę.

Jeśli chodzi o bożonarodzeniową choinkę, to jej tradycja jest dużo późniejsza od samego powstania chrześcijańskiego święta i wywodzi się ją z Niemiec XVI albo nawet XV wieku, jakkolwiek uczeni niemieccy są zdania, iż jest to kontynuacja świątecznego przystrajania domu zielenią, przejęta od Rzymian, którzy z kolei naśladowali pod tym względem starożytnych Egipcjan i Babilończyków.

U nas chrześcijaństwo i święto Bożego Narodzenia (przyjęte mówić święta z uwagi na dzisiejsze dwudniowe celebrowanie poprzez pewien czas zakazane (rządy Olivera Cromwella w Anglii)) stały się narodową ostoją, która pozwoliła przetrwać 123 lata zaborów i do dzisiaj jednoczy Polaków na całym świecie. Bożonarodzeniową tradycję podtrzymują również

niewierzący. Przelamywanie się opłatkiem, zapominanie krzywd i serdeczne życzenia kierowane do bliźnich są tej pięknej tradycji najbardziej ekspresyjnym wyrazem, podobnie jak pospólne chodzenie na pasterkę.

Co ciekawe, Boże Narodzenie często jednoczy nawet wrogów na polu walki, skłonnych w dniu tego święta do zawieszenia broni i chrześcijańskiego zbratania. Bodaj najlepszym tego dowodem było podczas pierwszej wojny światowej zdecydowane w spontanicznym odruchu przerwanie wymiany ognia pomiędzy wojskami niemieckimi i brytyjskimi, żeby żołnierze obu stron mogli wymienić się podarkami i... rozegrać improwizowany mecz piłkarski. Może i nasi politycy pójdą śladem tamtych żołnierzy i – w imię Chrystusa – przerwą chociaż na Boże Narodzenie wymianę niewybrednych epitetów? A dokończ sobie i tak zdążają już po świętach.

Rafał Kos



*W okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku
życzymy Państwu
Spokojnych i pogodnych chwil
w rodzinnym gronie,
Zdrowia i uśmiechu na twarzy
Spełnienia życzeń i marzeń,
Siły do działania i przewycięzania problemów,
Niech rok 2016 będzie lepszy od mijającego,
Niech optymizm Państwa nie opuszcza!*

**Zarząd i Pracownicy
WINDA-WARSZAWA Sp. z o.o.**



*Najserdeczniejsze życzenia
szczęśliwych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomysłowości
i sukcesów w nadchodzącym
Nowym 2016 Roku
przesyła
Mieszkańcom Spółdzielni*

*Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
"Na Skraju"*

Wesołych Świąt

*Zdrowych, Spokojnych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku
wszystkim
naszym Drogim Klientom
i Partnerom Handlowym
życzy*

*Zarząd oraz Pracownicy Spółdzielni
Spożywców „MOKPOL”*



Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2016

życzy wszystkim mieszkańcom
Inicjatywa Mieszkańców Ursynowa

P. Wajszczuk
Piotr Wajszczuk
Radny Dzielnicy Ursynów

Antoni Pomianowski
Antoni Pomianowski
Prezes Zarządu Stowarzyszenia

Wojciech Matyjasiak
Zastępca Burmistrza Ursynowa

Michał Zenka
Wiceprezes

Maciej Mackiewicz
Sekretarz

Piotr Janowski
Koordynator ds. infrastruktury



INICJATYWA MIESZKAŃCÓW URSYNOWA

MÓWIMY NIE DLA LIKWIDACJI "KAZIKA"



Czy szkołę da się utrzymać?

Rada Rodziców i nauczyciele XLIII Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Warszawie, mieszczącego się przy ul. Gandhiego 13, stanowczo protestują przeciwko postawieniu w stan likwidacji ich szkoły. Domagają się powstrzymania polityki dewastacji warszawskiej oświaty przez władze Warszawy i apelują o umożliwienie im „dalszego funkcjonowania w środowisku oświatowym Mokotowa, odbudowania rangi szkoły poprzez stopniowe zwiększanie liczby oddziałów w szkole i dalszego pełnienia służby na rzecz kształcenia i wychowania młodzieży zgodnie z naszym powołaniem, wykształceniem oraz doświadczeniem”.

Przez kilka ostatnich lat szkoła była systematycznie „wygaszana”. Z roku na rok zmniejszono liczbę pierwszych klas. W roku 2008 w szkole funkcjonowało 18 oddziałów. W kolejnych latach szkoła dostawała zgodę na 4, 3, a potem na zaledwie dwie pierwsze klasy. W roku 2014/2015 pozwolono w szkole utworzyć tylko jeden oddział, mimo iż zgłosiła się liczba dzieci na około 3 oddziały, ale jak powiedziano, system stworzył zaporę w postaci 80 punktów rekrutacyjnych i obcięto rekrutację na poziomie jednego oddziału. W roku bieżącym sytuacja się powtórzyła – pierwsza klasa jest tylko jedna.

Jak mówią pracownicy placówki, szkoła wielokrotnie interweniowała w Zarządzie dzielnicy Mokotów i zwracała się do dyrektora Biura Edukacji m. st. Warszawy „z apelem o zweryfikowanie krzywdzących dla nas decyzji. Alarmowaliśmy, że zmniejszenie liczby oddziałów w szkole może się odbić na jakości nauczania. Nasze apele były ignorowane.”

Władze nie brały pod uwagę faktu, że szkoła zarabiała na siebie, a wszystkie remonty, konserwacje i wzbogacanie bazy dydaktycznej (szkoła jest nowoczesnie wyposażona, skomputeryzowana) odbywało się z dochodów własnych. Ponadto szkoła ma wysoko wykwalifikowaną, doświadczoną kadre, niską absencję i dobrą zdawalność matury, która dla wielu uczniów stanowi przepustkę na uczelnię wyższą. Absolwenci znajdują pracę i mają poczucie dużej satysfakcji z życia. Świadczy to o wysokiej jakości pracy szkoły. Wskazuje się przy tym na aktywną rolę szkolnego doradcy zawodowego i rozwijane wśród uczniów „postawy przedsiębiorcze”, które pozwalają im dostosować się do zmieniających się wymogów rynku pracy. Młodzież w szkole otrzymuje patriotyczne wychowanie. Silnie pielęgnowana jest pamięć o patronie szkoły – królu Kazimierzu Wielkim. Mimo tych ewidentnych sukcesów, także artystycznych, sportowych, językowych i wolontariackich – na oczach nauczycieli, rodziców i młodzieży dokonuje się planowej degradacji szkoły i przeprowadza powolny proces likwidacji placówki.

Nie można patrzeć obojętnie na tę głupią politykę, która lekką ręką przekreśla duży dorobek tej zasłużonej szkoły, służącej z powodzeniem w dobre odzyskanej Niepodległości nie tylko mokotowskiej młodzieży, pragnącej podnosić swoje wykształcenie i kwalifikacje.

Na Imielinie potrzebny nowy plan

Mieszkańcy się niecierpliwiają...

Na wtorkowej sesji rady Dzielnicy Ursynów (8 grudnia) została poddana pod głosowanie uchwała, w której radni zwrócili się do Rady Warszawy o nowy plan zagospodarowania przestrzennego. Obszar określony uchwałą obejmuje teren Imielina Północnego i SM na Skraju, pomiędzy następującymi ulicami: Pileckiego, Gandhi, Nugat, Ciszewskiego, Kiedacza.

Uchwała została zgłoszona przez radnych klubu Nasz Ursynów. Poparli ją radni PiS, natomiast nie poparli jej w większości radni z PO (mimo iż wcześniej opinię pozytywną wydała Komisja Architektury i Ochrony Środowiska). Była to już czwarta uchwała podjęta w tej sprawie. Trzy wcześniejsze zostały uchwalone w poprzedniej kadencji samorządu, ale Rada Warszawy nie podjęła dotąd tematu. Zgodnie z procedurą obowiązującą w Warszawie dzielnicowi radni mogą jedynie podejmować uchwały intencyjne w zakresie planów zagospodarowania przestrzennego. O przystąpieniu do procedury planistycznej decyduje Rada Warszawy.

Mieszkańcy Imielina i części obszaru SM Na Skraju od dawna oczekują od władz Warszawy, że dla tego obszaru zostanie utworzony miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Jest to podyktowane postępującą intensyfikacją zabudowy mieszkaniowej w tym rejonie, co budzi ich sprzeciw. Bez planów zagospodarowania wszelkie decyzje budowlane

wydawane są na podstawie tzw. WZ, czyli decyzji o warunkach zabudowy, zgodnie z zasadą dobrego sąsiedztwa. W dużym uproszczeniu oznacza to, że projektowane obiekty budowlane mają pozostać w łączności funkcjonalnej, społeczno-gospodarczej, kulturowej, czy środowiskowej z istniejącą już zabudową. Skutkuje to najczę-

stym się zasady zrównoważonego rozwoju. Dodatkowo w tym obszarze występują nieregulowane kwestie własności nieruchomości.

Dlatego też pilne jest podjęcie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu. Mamy nadzieję, że tym razem władze miasta przychylią się do propozycji radnych z Ursynowa i że w końcu



ściej tym, że wydawane są warunki zabudowy na nowe budynki – kosztem osiedlowych zieleńców, placów zabaw, czy parkingów. W efekcie powstają nowe mieszkania (te oczywiście też są potrzebne), dogoszczana jest zabudowa, ale nie zabezpiecza się miejsc w szkołach, przedszkolach, żłobkach, a miejsc parkingowych ogólnodostępnych ubywa. Nie zach-

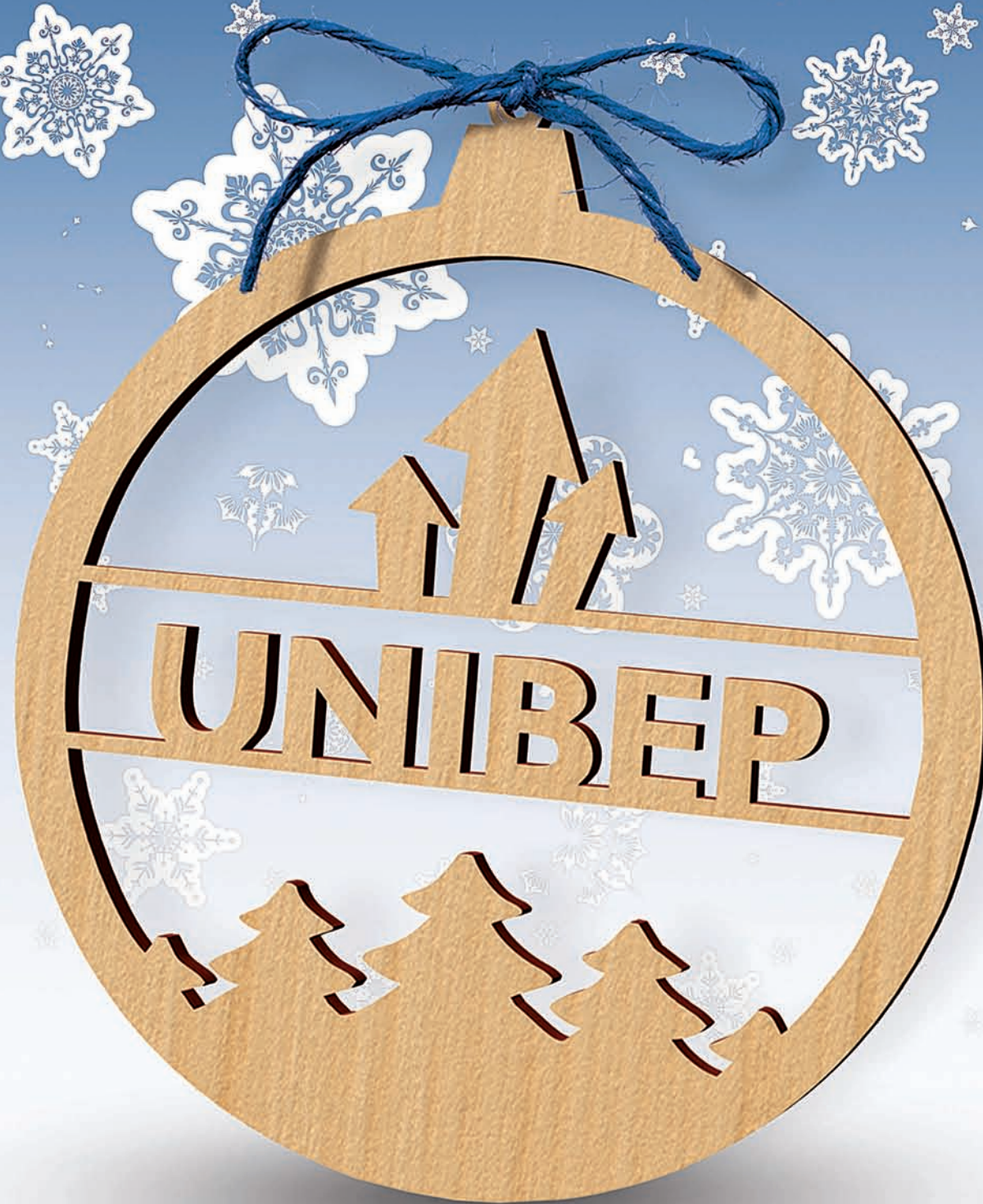
Imielin i obszar SM Na Skraju zostanie w całości pokryty miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Pozwoliłoby to choćby w części powstrzymać chaotyczną zabudowę i przyczynić się do uregulowania własności nieruchomości.

Piotr Skubiszewski
Radny Dzielnicy Ursynów
w latach 2002-2014
Nasz Ursynów

Wesołych Świąt

i szczęśliwego

Nowego Roku!



Życzymy Państwu, aby nadchodzący rok był czasem wyzwań, nowych horyzontów i sukcesów na polu biznesowym oraz osobistym.

Zarząd UNIBEP S.A.



Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku 2016
szczęścia, spokoju,
spędzenia czasu w miłym rodzinnym gronie
Obecnym i Przyszłym Klientom
życzy

"Społem" Warszawska Spółdzielnia
Spożyców Śródmieście



www.wss.spolem.org.pl

sezam

www.facebook.com/WSSspolemSrodmiescie

Wesołych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych w rodzinnym gronie
oraz pomyślności i sukcesów w Nowym 2016 Roku
życzą

Rada Nadzorczą, Zarząd i pracownicy
SMB IMIELIN

Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
spokojnych i pogodnych chwil
w rodzinnym gronie,
spełnienia wszelkich
życzeń i marzeń
oraz zdrowia i pomyślności
w Nowym Roku
życzy

Nasz
Ursynów
!!!

Budżet
partycypacyjny
na Ursynowie
2017

Dowiedz się więcej na

ursynow.pl

lub twojbudzet.um.warszawa.pl

6 200 000 zł na projekty!

Zgłaszaj
pomysły

do 15 stycznia 2016



Budżet Partycypacyjny
na Ursynowie



Prawo
i my

Założyłem z trzema znajomymi spółkę cywilną. Ja i jeden ze współników mieliśmy jedynie zainwestować pieniądze i otrzymywać potem należną część zysku, a dwaj pozostali współnicy aktywnie działali w spółce. Zgodnie z ustaleniami nie interesowałem się zbytnio sprawami spółki ufając współnikom. Po trzech latach okazało się, że spółka jest mocno zadłużona i na pewno jej majątek nie zaspokoi nawet części tych zobowiązań. Czytałem już z różnych źródeł, że jako współnik odpowiadam za zobowiązania spółki całym swoim majątkiem, czy to prawda i jeśli tak to do jakiej wysokości?

Kwestie odpowiedzialności współników za zobowiązania spółki cywilnej zostały uregulowane w art. 864 kodeksu cywilnego, który wskazuje, iż współnicy odpowiadają za zobowiązania spółki cywilnej solidarnie całym swoim majątkiem osobistym (a więc również odrębnym od majątku spółki). Zgodnie z art. 366 § 1 kodeksu cywilnego solidarność dłużników polega na tym, iż kilku dłużników (w tym przypadku współników spółki cywilnej) jest zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregośkolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Dodatkowo cechą odpowiedzialności solidarnej jest to, że aż do całkowitej spłaty długu wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani. Ponieważ odpowiedzialność w spółce cywilnej jest solidarna, nie ma znaczenia, który ze współników bezpośrednio przyczynił się do powstania zobowiązania. Bez znaczenia jest też, iż współnik przez cały okres działalności spółki faktycznie nie prowadził jej spraw i nie zajmował się reprezentacją. Zobowiązania spółki to zobowiązania współników, które nie są ich zobowiązaniami osobistymi, natomiast wynikają z działalności spółki cywilnej i jej celu. Podstawa powstania zobowiązania jest natomiast obojętna - zobowiązania spółki mogą wynikać z umów, z czynów niedozwolonych czy bezpodstawnego wzbogacenia.

Wierzyciel nie ma obowiązku egzekwować swojej wierzytelności w pierwszej kolejności z „majątku spółki” (a w rzeczywistości majątku wspólnego współników), może od razu starać się zaspokoić swoją wierzytelność z majątku osobistego współnika. Wspólnicy odpowiadają w sposób nieograniczony czyli aż do całkowitej spłaty zobowiązania.

Jeśli współnik wystąpi ze spółki nadal odpowiadać będzie za jej zobowiązania powstałe w okresie gdy był współnikiem. W przypadku gdy do zadłużonej spółki przystąpi nowy współnik nie odpowiada on za zobowiązania, jeżeli ich źródłem są zdarzenia z okresu, w którym nie był współnikiem (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1967 r., II CR 187/67). Zawarcie w treści umowy spółki cywilnej postanowień, w myśl których odpowiedzialność współników miałaby być wyłączona lub ograniczona nie będą wywierały skutków prawnych.

Magdalena Rogalska - radca prawny

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie



Radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu szczęśliwych dni,
sukcesów i wszelkiej pomysłności
w nadchodzącym Nowym Roku
życzą

 **Volumetric**

 **INVESTMENT**



 **PRZY
BAZANTARNI**

Wywiad z burmistrzem Ursynowa Robertem Kempą

Rok znaczącego postępu

PASSA: Jakie trzy inicjatywy uważa Pan za największy sukces w mijającym 2015 roku?

ROBERT KEMPA: Będą to bez wątpienia inwestycje w oświatę, inwestycje w infrastrukturę z obszaru kultury, oraz oczywiście inwestycje w infrastrukturę drogową.

Co udało się zrobić dla ursynowskiej oświaty?

Wielkim sukcesem, który udało się osiągnąć w mijającym roku, są inwestycje w ursynowską oświatę. Cieszę się, że Pani Prezydent dostrzegła ogromne potrzeby ursynowskiej oświaty i przyznała nam 35 mln zł na inwestycje w tym zakresie. Dzielnica zaplanowała, że przeznaczy te pieniądze na rozbudowę 7 szkół podstawowych - największe inwestycje to SP nr 100 przy ul. Tanecznej, SP nr 318 przy ul. Teligi i SP nr 319 przy ul. ZWM. Warto podkreślić, iż w ciągu ostatnich 4 lat w szkołach na Ursynowie przybyło ponad 1800 uczniów, a w tym czasie udało się stworzyć w placówkach na Ursynowie zaledwie 700 nowych miejsc. Uzupełnieniem trwających inwestycji były zrealizowane w czasie wakacji remonty w 25 placówkach oświatowych na terenie Ursynowa. Na te

prace dzielnica przeznaczyła prawie 15 mln zł. Zawsze podkreślam, że nasze szkoły należą do najlepszych w kraju. Trzecia sprawa to pieniądze na pomoce dydaktyczne. W tym roku udało się przekazać do szkół na ten cel blisko 718 tys PLN. Dla porównania w całej poprzedniej kadencji 2011-2014 przekazano łącznie kwotę niewiele ponad 535 tys PLN. Chciałbym, aby nasi młodzi mieszkańcy mogli uczyć się w dobrych warunkach, a nauczyciele dysponowali zapleczem, które pozwoli im utrzymać wysoki poziom nauczania. Mam nadzieję, że w ciągu najbliższych lat nasi uczniowie odczują realną poprawę warunków nauki.

Jak wygląda kwestia inwestycji w infrastrukturę w obszarze kultury?

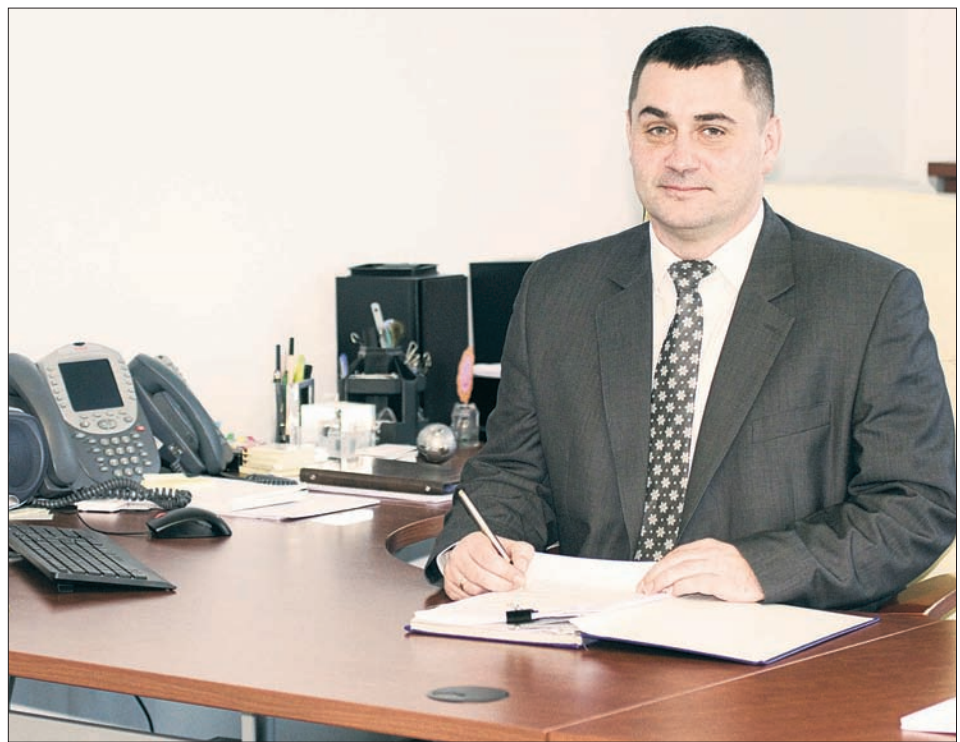
Dzielnica pozyskała ponad 18 mln zł na budowę centrum kultury na działce obok Urzędu Dzielnicy Ursynów. Dom kultury będzie gotowy w 2018 roku. Niestety obecnie w prawie 150 tysięcznej dzielnicy nie ma tego typu miejskiej placówki. To ogromny sukces, że obecnemu Zarządowi udało się w końcu, po latach bezskutecznych starań, znaleźć pieniądze na budowę placówki kulturalnej, bardzo

potrzebnej ursynowskiej społeczności. Niektórym trudno uwierzyć, że tak nowoczesna dzielnica, której siłą są wykształceni mieszkańcy stawiający nam wysoką poprzeczkę, co do organizowanych wydarzeń kulturalnych, boryka się z problemem braku miejskiego domu kultury. W przypadku domu kultury na zielonym Ursynowie, inwestycja przy ul. Kajakowej zakończy się już w przyszłym roku. Powstanie dwóch inwestycji w zakresie infrastruktury kultury bez wątpienia wpłynie zarówno na dostępność jak i różnorodność oferty kulturalnej dla mieszkańców.

A co z inwestycjami w infrastrukturę drogową?

Po wielu latach trudnień na jednojezdniowej ul. Pileckiego, udało się wybudować ją w docelowym kształcie. Dzięki inwestycjom w tym roku ul. Pileckiego jest przygotowana na planowany Ursynowie rozwój sieci komunikacyjnej - Południowej Obwodnicy Warszawy (POW) i nowego odcinka ul. Gandhi przy planowanym Szpitalu Południowym.

Za ważne działania uważam także modyfikację lewoskrętu z ul. Baletowej w ul. Puławską - w tym roku udało się wykonać większość prac drogowych - w



tym poszerzenie ul. Baletowej i ul. Puławskiej. Budowa sygnalizacji świetlnej i jej uruchomienie zaplanowano na wiosnę przyszłego roku. Stworzenie możliwości lewoskrętu w ul. Puławską pozwoli na uruchomienie nowej linii autobusowej do granic dzielnicy.

Trwa przygotowanie dokumentacji dla inwestycji stanowiącej połączenie Ursynowa z Wila-

nowem, poprzez nową ul. Ronsowskiego oraz zmodernizowaną ul. Rosoła i Relaksową. Rozpoczynamy negocjacje w sprawie Ciszewskiego bis - czego spodziewanym efektem będzie kolejne połączenie z Wilanowem.

Do tego warto wspomnieć o mniejszych, ale niezwykle ważnych inwestycjach, które zostały zrealizowane w tym roku na zielonym Ursynowie. Chodzi m.in.

o fragment chodnika na ul. Karczunkowskiej zapewniający bezpieczne dojście dzieci do szkoły znajdującej się przy ul. Sarabandy oraz fragment chodnika przy ul. Ludwinowskiej w niebezpiecznym miejscu, gdzie mieszkańcy poruszali się dotychczas po jezdni. Od mieszkańców zielonego Ursynowa często słyszę, że w rok udało się zrobić więcej niż przez ostatnie 10 lat.



Trzy pytania do Łukasza Ciołko, zastępcy burmistrza Ursynowa



To były piękne dni...

PASSA: Jak ocenia Pan mijający rok w kontekście wydarzeń kulturalnych na Ursynowie?

To był wyjątkowy rok dla ursynowskiej kultury. Obok imprez cyklicznych mieliśmy kilka zupełnie nowych wydarzeń. Warto wspomnieć choćby o „Tygodniu włoskim” i organizowanym w ramach tego tygodnia pikniku plenerowym. Wydarzenie było niezwykle szansą na miłe i przyjemne spędzenie czasu w gronie rodziny lub przyjaciół, a jednocześnie poznanie kultury Włoch, języka i kuchni tego kraju. Nowym wydarzeniem jest zorganizowany po raz pierwszy „Tydzień seniora”, w ramach którego przygotowano spektakl, pokazy kinowe oraz koncerty. Ciekawym urozmaicheniem był nowy cykl „Ursynowskich Potańcówek w Powsinie”. Wróciliśmy także do obchodów Dnia Dziecka. Nowe wydarzenia stanowią idealne uzupełnienie tych, do których przyzwyczaili się mieszkańcy dzielnicy. Niezmiennie bawiliśmy się podczas Dni Ursynowa, Dnia Cichociemnych czy też Ursynowskiego Dnia na Wyścigach. Właściwie nie było tygodnia, w którym Urząd Dzielnicy nie organizowałby jakiegoś przedsięwzięcia kulturalnego - czy to we własnym zakresie, czy we współpracy ze spółdzielczymi domami kultury.

Zapowiadał Pan innowacyjność w obszarze kultury. Czy te zapowiedzi udało się zrealizować?

Urząd Dzielnicy był współorganizatorem konferencji „Video Arena Ursynów” - wyjątkowego w skali kraju wydarzenia skierowanego do młodych twórców video w sieci. Konferencja miała charakter edukacyjny, jej celem było przekazanie twórcom, ale także osobom początkującym, metod przygotowywania filmów, w taki sposób, aby skutecznie przyciągały uwagę widzów w sieci. Naszymi gośćmi były największe gwiazdy polskiego Internetu. Także w ursynowskiej Arenie, po raz pierwszy od bardzo dawna na Ursynowie, odbył się wyjątkowy koncert „HIP-HOP FEST” z udziałem najbardziej znanych polskich twórców tego gatunku muzycznego. W mojej ocenie dzięki tym wydarzeniom oferta kulturalna trafiła do jeszcze szerszej grupy odbiorców - w tym wypadku do młodzieży. Warto także wspomnieć o dwóch wydarzeniach związanych z kinem. W połowie roku we współpracy z Disney Polska zrealizowaliśmy dla mieszkańców wyjątkową akcję promocyjną zakończoną pokazem filmu AntMAN. W grudniu w ramach cyklu „Rodzinne spotkania z kinem amerykańskim” Urząd Dzielnicy Ursynów zorganizował specjalne pokazy największego hitu tego roku - filmu „Gwiezdne Wojny - Przebudzenie mocy”.

Czego w zakresie kultury możemy się spodziewać w przyszłym roku?

Liczymy, że przyszły rok będzie równie udany. Przygotujemy kolejne niespodzianki - zapewniam mieszkańców Ursynowa, że będzie jak zwykle dużo atrakcji. W przyszłym roku stawiamy na teatr. Urząd Dzielnicy organizuje festiwal teatralny, w którym udział wezmą artyści z całego kraju. Ponadto latem planuję liczne plenerowe pokazy teatralne dla najmłodszych. Będzie także kolejny „Tygodniu włoskim” - tydzień narodowy. Tym razem mieszkańcy otrzymają możliwość wyboru kraju, którego kultura na tydzień zawiadnie dzielnicą. Warto podkreślić, że chcemy jeszcze bardziej spełniać oczekiwania mieszkańców. W tym roku urząd przeprowadził wśród mieszkańców badanie potrzeb oraz opinii na temat oferty kulturalnej na obszarze Dzielnicy Ursynów. Wyniki będziemy publikować na początku przyszłego roku. Z wniosków płynących z badania będziemy korzystać przygotowując wydarzenia kulturalne. Z kolei nowy rok na Ursynowie zaczniemy mocnym uderzeniem - koncertem zespołu „Poparzeni Kawą Trzy”, na który serdecznie zapraszam.

Rozmawiał Rafał Kos

Jazzujące kołędowanie w DS



W minioną niedzielę w Domu Sztuki SMB „Jary” na Ursynowie odbył się ostatni tegoroczny koncert z cyklu „Tam, gdzie gra muzyka”.

Zgodnie z tradycją wypełniły go kołedy, pastorałki i piosenki Bożonarodzeniowe. Dom Sztuki dba o to, by każdego roku słuchacze poznali inne wykonania powszechnie znanych melodii.

Dwa lata temu gościł kapelę góralską, przed rokiem – żeński zespół instrumentalny „Impresja” (instrumenty smyczkowe plus harfa), zaś w tym roku, w koncercie nazwanym „Białe Boże Narodzenie czyli święta z big bandem” wystąpił Marian’s Big Band Ursynów pod kierunkiem Mariana Piwowarczyka, z solistami-wokalistami – Krystyną

Lewandowską (sopran) i Robertem Piwowarczykiem (bas).

Formacja ta (trąbki, saksofony, klarnet, puzon, instrument klawiszowy, bez perkusji) zaprezentowała nie tyle jazzowe, co jazzujące kołędowanie: utwory takie, jak „Przybieżeli do Betlejem”, „Lulajże Jezuniu”, czy „Cicha noc”, otrzymały dixielandowy akompaniament, ale jednocześnie, w warstwie wokalne, zachowały klasyczne brzmienie. Tym samym koncert pogodził zwolenników tradycji z entuzjastami eksperymentów artystycznych – podobał się wszystkim, licznie przybyłym słuchaczom, zarówno najmłodszym, jak i dorosłym. Miał też, nieodzowny w cyklu „Tam, gdzie gra muzyka”, walor edukacyjny: Marian Piwowarczyk przybliżył historię powstania wybranych kołęd.

Koncert został sfinansowany ze środków dzielnicy Ursynów.

ABU



Prawdziwie radosnych, pełnych miłości i spokoju, spędzonych w rodzinnym gronie Świąt Bożego Narodzenia

oraz wielu sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku 2016

życzy

KRYSTIAN MALESA
RADNY DZIELNICY URSYNÓW

Pasjonujący finisz brydżowych mistrzostw Ursynowa

Dobiegły końca organizowane przez Sekcję Brydża Sportowego Natolińskiego Ośrodka Kultury IX Mistrzostwa Ursynowa o Puchar Burmistrza. Po pasjonującej końcówce w punktacji długofalowej zwyciężył Maciej Dąbrowski z 652 pkt. zdobywając tym samym tytuł Mistrza Ursynowa oraz Puchar Burmistrza, przed Pawłem Szymaszczykiem - 642 pkt oraz Włodzimierzem Wyrzykowskim - 622 pkt.

Najlepszą zawodniczką okazała się trzeci raz z rzędu arcymistrzyni międzynarodowa Irena Chodorowska, a najlepszym ursynowianinem, drugi raz rzędu, Roman Krzemień.

W tych Mistrzostwach wzięło udział 1360 zawodników, w tym aktualni Mistrzowie Świata, Europy i Polski. Można by napisać „tylko tyle”, bo warunkowały to względy bezpieczeństwa i pojemność sal w NOK-u. Pomimo że turnieje o Puchar Burmistrza są największymi tej rangi rozgrywkami w Warszawie, organizatorów i inicjatorów ich martwi fakt małej liczby pań i młodzieży, a przecież mamy aktualnie dwa zespoły młodzieżowych mistrzów świata i wice-mistrzów Europy. Martwi to, bo Sekcja Brydża Sportowego NOK czyniła wiele, aby do młodzieży trafić i zachęcić do grania w naszych Mistrzostwach. Sondujemy opinie środowisk szkół średnich i uczelni akademickich, gdzie leży przyczyna tego niepowodzenia?

Uroczyste podsumowanie IX Mistrzostw Ursynowa i Inauguracja X- Jubileuszowych Mistrzostw Ursynowa w Brydżu Sportowym z udziałem burmistrza dzielnicy Roberta Kempy, odbędzie się w dniu 13 stycznia 2016 o godz. 17.30 w siedzibie Warszawskiego Związku Brydża Sportowego przy ul. Polinezyjskiej 10, na którą czytelników serdecznie zapraszam. Tam będą wręczone puchary i nagrody ufundowane przez Urząd Dzielnicy Ursynów.

Zawodników na pewno ucieszy wiadomość, że wszystkie turnieje rozgrywane będą przy Polinezyjskiej i że nie będą stosowane przesłony. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców Warszawy, nie tylko Ursynowa, na rozegranie SZLEMA w bez atuu!

Kierownik Sekcji Brydża NOK
Stanisław Wzorek



KONCERTY BOŻONARODZENIOWE NA URSYNOWIE

Sobota 26 grudnia godz. 18.00
Kościół pw. św. Tomasza Ap., ul. Dereniowa 12

NAJPIĘKNIEJSZE POLSKIE KOŁĘDY I PASTORAŁKI

Wystąpią:

Beata Dunin-Wąsowicz – sopran, Łukasz Wroński – tenor,
Sylvia Lorenc – flet, Wiktor Brzuchacz – organy
i Ryszard Rembiszewski – recytacje

Koncert zorganizowało Stowarzyszenie AXA, które na ten cel otrzymało dotację z budżetu Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy.

Sobota 26 grudnia godz. 19.00
Kościół pw. Ofiarowania Pańskiego, ul. Stryjeńskich 21

RODZINNE KOŁĘDOWANIE

Wystąpią

NATALIA NIEMEN & MATE.O
Głęk P.I.K Trio

W programie kołedy, pastorałki i utwory autorskie.

Niedziela 27 grudnia godz. 19.00
Kościół pw. św. Katarzyny, ul. Fosa 17

„Muzyka u św. Katarzyny” KONCERT KOŁĘD FRANCUSKICH I POLSKICH

Wystąpią

Krystyna Bienias – sopran, Grzegorz Zychowicz – bas
i Zespół Instrumentów Dawnych ARS NOVA

Koncert zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Muzyki Dawnej Oddział w Warszawie, które na ten cel otrzymało dotację z budżetu Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy.

Dyskusja na temat możliwości dalszego rozwoju widowiskowej dyscypliny sportu, która utrwała

Czy wyścigi konne w Polsce

Przedstawiamy zapis dyskusji o blaskach i cieniach wyścigów konnych w Polsce, zorganizowanej przez naszą gazetę. W dyskusji wzięli udział:



Grzegorz Sołtysiński, członek zarządu spółki Totalizator Sportowy, która w 2008 r. przejęła Zespół Torów Wyścigów Konnych na Służewcu w 30-letnią dzierżawę i od tego czasu jest organizatorem gonitw na stołecznym hipodromie.



Tomasz Cekała, prezes spółki Traf organizującej zakłady końskiego totalizatora.



Włodzimierz Bąkowski, dyrektor O/Służewiec-Wyścigi Konne TS.



Tomasz Chalimoniuk, p. o. prezesa Polskiego Klubu Wyścigów Konnych.



Jerzy Władysław Engel, prezes stowarzyszenia Turf Club, były selekcjoner kadry narodowej w piłce nożnej, hodowca koni wyścigowych i pasjonat tej dyscypliny sportu.

Proszę każdego z panów o krótkie podsumowanie sezonu wyścigowego 2015 z własnej perspektywy.

Grzegorz Sołtysiński: W mojej ocenie był to dobry, spokojny i ciekawy sezon. Mieliśmy obsadę na wszystkie gonitwy - zarówno arabskie, jak i koni pełnej krwi angielskiej. Co poza tym? Wszystkie systemy informatyczne działały bez zarzutu, wyniki finansowe spółki Traf są zadowalające, ale dla mnie osobiście najważniejsze było to, że wreszcie mogłem zobaczyć zadowolone twarze kibiców siedzących w ławach Trybuny II.

Tomasz Chalimoniuk: Sezon od strony wyścigowej udany, choć perturbacje w PKWK miały znaczący wpływ na jego przebieg. W szczególności były to problematyczne decyzje komisji sędziowskich, jak i konfrontacyjna polityka PKWK wobec środowiska wyścigowego. PKWK musi jako regulator wyścigów jednoczyć, a nie dzielić. W jednoci tego środowiska tkwi bowiem jego siła w walce o zmiany ustawowe.

Tomasz Cekała: Sezon 2015 oceniam pozytywnie. Był to sezon rekordowych obrotów w totalizatorze prowadzonym przez Spółkę Traf - Zakłady Wzajemne. Po raz pierwszy suma wygranych wypłaconych graczom przekroczyła poziom 11 milionów złotych i jest wyższa o milion w stosunku do dotychczas rekordowego roku 2011.

Włodzimierz Bąkowski: Miniony sezon uważam za bardzo udany. Rozegraliśmy wszystkie 54 dni wyścigowe, wzrosła średnia liczba koni startujących w gonitwach. Jestem również zadowolony z frekwencji - liczba gości odwiedzających służewieckie tory wzrosła o niemal 50 procent w porównaniu z latami ubiegłymi.

Jerzy Engel: Od strony sportowej sezon 2015 był bardzo ciekawy. Przede wszystkim mogliśmy podziwiać kolejnego konia "trójkoronowanego", zakupionego za granicą ogiera Va Bank, który w imponującym stylu wygrywał najważniejsze wyścigi i jeszcze nie doświadczył goryczy porażki. Być może właściciel z trenerem zdecydują się na starty konia poza granicami Polski i dopiero tam będzie można ocenić jego rzeczywistą wartość. Drugi bardzo pozytywny sygnał to zwycięstwo koni polskiej hodowli - ogierów Keep Smiling i Tebinio - w dwóch najważniejszych gonitwach dla dwuletnich folblutów. Polskie dwulatki pokonały konie zakupione na aukcjach w Niemczech, Francji czy Irlandii. To najbardziej czytelny sygnał dla polskich hodowców, że warto inwestować w rozwój koni wyścigowych w naszym kraju.

Jakie są plany inwestycyjne TS na nadchodzący rok?

G.S.: Najważniejszym projektem w 2016 roku będzie remont Trybuny Honorowej. Chcemy jak najszybciej przywrócić jej dawny blask, aby znowu zachwycała i mogła służyć kolejnym pokoleniom kibiców wyścigów konnych. Oprócz tego dopieszczamy Trybunę II i rozpoczynamy modernizację budynku łaźni, który docelowo będzie pełnił funkcję hostelu dla trenerów i jeźdźców.

A plany organizacyjne O/Wyścigi Konne TS na nadchodzący sezon?

W.B.: W 2016 roku planujemy zorganizowanie 55 dni wyścigowych. Początek sezonu przypadnie na 17 kwietnia, zakończenie na 20 listopada. Istotną zmianą będzie brak na Służewcu gonitw płotowych. Jesteśmy po rozmowach z dyrektorem Wrocławskiego Toru Wyścigów Konnych Partynice, który specjalizuje się w organizowaniu wyścigów "skakanych". Właśnie tam zostanie przeniesionych 9 służewieckich gonitw płotowych.

Niezbyt liczna, ale hałaśliwa, grupa osób wieszczy w Internecie, że nad torami zbierają się czarne chmury w związku z rzekomymi planami TS oddania obiektu w pacht deweloperom.

"Nie damy się zakrzyczyć zwolennikom deweloperki na terenie ZTWK na Służewcu i poplecnikom Totalizatora Sportowego. Szable w dłoni!" - to jeden z wielu bojowych postów zamieszczonych na internetowym forum. Proszę o skomentowanie tych sensacyjnych informacji.

G.S.: Wszyscy pamiętamy, że te same plotki pojawiają się od 2008 roku, kiedy spółka Totalizator Sportowy pojawiła się na Służewcu. Zapewne będziemy je słyszeć jeszcze przez wiele lat. Chciałbym za pośrednictwem redakcji Passy przypomnieć, że jakiegokolwiek inicjatywy w tym zakresie mogłyby być podjęte wyłącznie za zgodą Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Skarbu Państwa.

Te same osoby kwestionują wysokość wydatków na remonty poniesionych przez TS od 2008 r. Twierdzą, że TS wydał ze środków własnych tylko 13 mln zł, natomiast PKWK wyłożył na ten cel aż 11 mln i o tym się nie mówi. Czas najwyższy na oficjalne potwierdzenie lub zdementowanie tego rodzaju spekulacji, ponieważ uporczywie powtarzana plotka często zaczyna być odbierana przez niedoinformowane społeczeństwo jako prawda.



G.S.: Polska jest państwem prawa, zatem nie opieramy się na plotkach, tylko na faktach. Przypominam, że obiekt jest pod stałą opieką konserwatora zabytków. Proponuję zwrócić się do urzędu konserwatorskiego i zapytać, ile zgód na remonty otrzymał PKWK. Ta informacja z pewnością wiele wyjaśni. Podejrzewam też, iż część osób nie pamięta, że dzięki wydatkom na remonty mamy zmniejszony czynsz dzierżawny.

T.CH.: Dzięki środkom Totalizatora Sportowego wyścigi w Polsce przetrwały i mają szansę na rozwój. Należy pamiętać, gdzie byliśmy przed 2008 rokiem. Moim zdaniem środowisko powinno poszukiwać innych źródeł finansowania niż tylko środki pochodzące z opłat dzierżawnych płaconych przez TS. Kierunek poszukiwań jest znany z innych państw - musimy wspierać rozwój zakładów wzajemnych i zadbać o to, żeby uzyskiwany odpis stanowił znaczącą część puli przeznaczoną na wygrane. Wtedy PKWK będzie posiadał własne środki.

Nadal w materii rozsiewanych plotek o konieczności ratowania Służewca przed ciemnymi siłami, których celem

miałoby być niszczenie wyścigów konnych na Służewcu i w efekcie całkowite zawłaszczenie obiektu. Czy pan, osoba publiczna, hodowca koni wyścigowych, stały bywalec na torze i przedstawiciel znacznej części środowiska wyścigowego rzeczywiście widzi potrzebę ratowania Służewca?

J.E.: Mamy jeszcze do czynienia z wieloma niedogodnościami na Służewcu, jak choćby jakoś nawierzchni toru treningowego. Zbliża się zima, później nadejdzie mroźna wiosna i codziennie, jak co roku, trenerzy będą ponosić ryzyko treningu na fatalnej nawierzchni toru, a właściciele drzeć o zdrowie swoich koni. Podobnie jest z siermiężnymi stajnikami, w których wielkiej wartości konie egzystują na co dzień w warunkach odbiegających mocno od tych, jakie widzimy u naszych zachodnich sąsiadów. To wymaga szybkich działań naprawczych, ale plotki o konieczności ratowania wyścigów przed jakimiś ciemnymi siłami są moim zdaniem grubą przesadą.

Kolejne sensacje, to rzekome plany TS drastycznego podniesienia od 1 stycznia stawek za dzierżawę końskich boksów. Czy trenerzy mają się czego obawiać?

rozwój hodowli, ponieważ hodowców koni będzie stać na to, aby systematycznie zwiększać stado hodowlane. Należy dodać, że takie pieniądze są co roku na Służewcu, należy jedynie tak ułożyć współpracę pomiędzy PKWK a Totalizatorem Sportowym, aby środki te znalazły się w puli nagród, a nie były wydawane na inne cele, które może przejąć na siebie i realizować TS.

Druga pula, która powinna być zdecydowanie zwiększona, to wielkość obrotu w zakładach wzajemnych. Wystarczy spojrzeć co się dzieje w Lotto, kiedy następuje kumulacja. Szansa na dużą wygraną porusza wyobraźnię osób uczestniczących w grze, co przekłada się bezpośrednio na wysokość puli. Powiększenie puli spowoduje, że wyścigami będzie się interesować coraz więcej osób nie tylko w Polsce. Jeśli gra będzie dostępna w nośnikach elektronicznych do zakładów wzajemnych włączając się również osoby mieszkające zagranicą. Należy ułatwić ludziom dostępność gry, a więc powinna być możliwość gry we wszystkich punktach Lotto, a przede wszystkim poprzez nośniki elektroniczne z telefonami włącznie. I to jest sprawa kluczowa w dzisiejszych czasach, a można to wprowadzić bardzo szybko poprzez prosty zapis ustawowy.

Możliwość szybkich, pozytywnych zmian leży w gestii decydentów, osób, które mogą spowodować dopasowanie ustaw hazardowej i o wyścigach konnych do obecnych czasów. Wielkim beneficjentem takich zmian byłby oczywiście budżet państwa, bo wszystkie podatki z powiększonych obrotów wpływałyby do państwowej kasy.

Oczekujemy również prostych zmian w kilku segmentach działalności samych wyścigów konnych. Przede wszystkim zmian w regulaminie, aby koń, który mimo nadwagi (niedowagi) dżokeja zajął płatne miejsce, nie był dyskwalifikowany, bo przez to karani są Bogu ducha winni gracze, którzy tracą wygrane. Jednym z naszych ważniejszych wniosków jest ten o rozgrywanie wszystkich gonitw klasycznych, w tym Oaks, na Służewcu. Wierzymy, że w przyszłym sezonie wiele naszych wniosków zostanie wreszcie zrealizowanych.

Od kilkunastu dni jest pan nominowanym przez ministra rolnictwa p. o. prezesa PKWK. Co odziedziczył pan w spadku po swojej poprzedniczce i jakie będą pańskie pierwsze kroki na prezesowskim fotelu?

piękną polską tradycję

czeka świetlana przyszłość?



Dzień Arabski na Służewcu i Nagrodę Europy sponsoruje szejk ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich

T.Ch.: Wiele pomysłów odwołanej przez ministra prezeski Agnieszki Marczak było cennych i wartych realizacji. Największym problemem był stosunek części pracowników PKWK do środowiska wyścigowego. PKWK musi być organizacją służącą branży, jak również pełniącą rolę regulatora. Wielkich rewolucji nie zamierzam przeprowadzać, dzisiaj muszę koncentrować się na przygotowaniach do sezonu 2016.

Czy spółka Traf posiada tajną broń, która w przyszłym sezonie przyczyni się do jeszcze większego uatrakcyjnienia gry w koński totalizator, co mogłoby zaowocować kolejnym wzrostem obrotów?

T.C.: Pracujemy w realiach obowiązującej ustawy hazardowej, która nie daje możliwości dysponowania "tajną bronią", niemniej czas do nowego sezonu poświęcam na intensywną pracę nad dotychczasowym Regulaminem Totalizatora Wyścigów Konnych i mam nadzieję, że już od początku sezonu będę mógł zaproponować graczom zakład, który da im szansę na każdy dzień wyścigowy zagrać o wygraną w gwarantowanej wysokości 50.000 zł, a może nawet 100.000 zł.

Czy zostaną wreszcie podjęte stosowne kroki, mające na celu ochronienie graczy przed notorycznie zdarzającymi się na Służewcu dyskwalifikacjami koni za nadwagę i niedowagę jeźdźców, co wiąże się m. in. z utratą wygranych?

G.S.: Całe środowisko oczekuje zmian. W czasie wspomnianego wcześniej spotkania środowiska wyścigowego ustaliliśmy, że w imieniu nas wszystkich z propozycją czy inicjatywą zmian w ustawie do ministra rolnictwa i rozwoju wsi powinien wystąpić Polski Klub Wyścigów Konnych. Z pewnością zmiany dotyczące końskiego totalizatora będą miały wpływ na rozwój wyścigów konnych. To nie ulega wątpliwości.

T.CH.: Uważam, że prace komisji sędziowskich to bardzo poważny problem, który powinien zostać szybko rozwiązany. Jeździec jest profesjonalistą i musi dbać o spełnianie wymogów regulaminowych. Gracz wydający własne pieniądze na zakłady nie może czuć się oszukiwany, bo wtedy rezygnuje z gry. Dlatego wiarygodność i uczciwość rozgrywanych wyścigów musi być poza wszelkim podejrzeniem i tutaj widzę dużą rolę PKWK jako regulatora.

Jak wiadomo, fatalna ustawa hazardowa zabiera budżetowi 600-700 mln rocznie i należy robić wszystko, aby zachęcić ekipę rządzącą obecnie państwem do znówelizowania legislacyjnego gniota, pospiesznie upichconego przez PO i PSL. Zastanówmy się wspólnie jakie kroki i jakim kierunkiem należy podjąć, aby chociaż "wyjąć" z ustawy zakłady wzajemne, co byłoby niebywale mocnym impulsem dla rozwoju m.in. końskiego totalizatora.

T.Ch.: Ustawa ta zabiera znacznie więcej niż 600-700 mln. Kwota, o której pan mówi, to jedynie strata związana z brakiem regulacji w zakresie zakładów bukmacherskich. Prace nad zmianą tej ustawy powinny być priorytetem dla wyścigowego środowiska. PKWK na pewno będzie aktywną stroną tych prac. Uważam, że zakłady wzajemne - totalizatory przyjmowane na wyniki gonitw rozgrywanych w Polsce powinny być wyłączone z reżimu ustawy i traktowane jak gry liczbowe. Wtedy nie będziemy musieli przejmować się finansowaniem rozwoju wyścigów i hodowli koni.

J.E.: Osobiście jestem przeciwko obecnie obowiązującej ustawie hazardowej, ponieważ cierpi przez nią całe środowisko sportowe, nie tylko wyścigi konne. Jest to bubel, który spowodował odpływ olbrzymich pieniędzy ze sportu. Mam nadzieję, że zwycięży rozsądek i ustawa zostanie szybko znówelizowana. Ale zanim to nastąpi, dobrym wyjściem jest dopisanie jednego zdania do ustawy o wyścigach konnych, o którym swego czasu mówił prezes Grzegorz Sołtysiński. To można zrobić natychmiast.

Pula nagród w przyszłym sezonie pozostanie na poziomie tegorocznym?

G.S.: Tak, pula jest zagwarantowana na tegorocznym poziomie. Totalizator Sportowy rozważa jednak włączenie spółki Traf w proces sponsorowania wyścigów. Jeśli do tego dojdzie, będzie to dodatkowe wsparcie dla właścicieli i hodowców koni.

Czy wyścigi konne w Polsce czeka świetlana przyszłość?

G.S.: Panie Redaktorze, gdybym nie wierzył, że mamy realną szansę na sukces w tej materii, to z pewnością nie zajmowałbym się wyścigami konnymi. Z roku na rok widzimy rosnące zainteresowanie sportową rywalizacją na Służewcu. Coraz większą część widowni stanowią ludzie młodzi - czterdziestolatki, a nawet młodsi. Również wśród hodowców i trenerów pojawiają się nowe twarze, a młodzi jeźdźcy śmiało konkurują z starszymi kolegami. Tor Służewiec odzyskuje status popularnego miejsca na mapie Warszawy i wpisuje się coraz częściej w weekendowe plany warszawiaków. Korzystając z okazji, chciałbym w imieniu naszej spółki złożyć Państwu i wszystkim Czytelnikom Pasy życzenia zdrowych, pogodnych, niezapomnianych Świąt Bożego Narodzenia, jak również wszelkiej pomyślności w Nowym 2016 Roku.

T.Ch.: Mam nadzieję, że tak. Ja ze swojej strony obiecuję, że postaram się zjednoczyć środowisko wokół spraw ważnych. Musimy dążyć do tego, aby wzrosły dochody właścicieli oraz hodowców, bo wtedy będą oni mieli większą motywację do inwestowania w zakup nowych koni i przekazywanie ich do treningu. PKWK walczy o pozyskanie środków na premię hodowlaną oraz na stworzenie prawnych ram umożliwiających zwiększenie puli poprzez rozwój zakładów wzajemnych

W.B.: Tylko jedność środowiska wyścigowego - PKWK, organizatora gonitw oraz przedstawicieli wyścigowych stowarzyszeń - pozwoli na skuteczny rozwój wyścigów konnych w Polsce. Wypracowanie i złożenie wspólnego stanowiska w sprawie nowelizacji ustawy hazardowej do ministerstwa finansów da nadzieję na korzystne zmiany, których efektem będzie zwiększenie puli nagród.

J.E.: Wyścigów konnych nie doceniano w Polsce przez kilkadziesiąt lat, jakby nie rozumiejąc, że rozwój hodowli koni i wyścigów to nie tylko prestiż i elitarność tej królewskiej dyscypliny sportu, ale przede wszystkim olbrzymie dochody dla skarbu państwa. Jedna po drugiej znikają państwowe

stadniny koni, z roku na rok zmniejsza się liczba zażrebiionych klaczy, a po stadzie ogierów pozostało jedynie wspomnienie. Dlatego ciężar hodowli koni wyścigowych przechodzi w ręce prywatnych hodowców, którzy wielkim wysiłkiem finansowym starają się odrodzić polską hodowlę koni pełnej krwi angielskiej.

Jestem optymistą patrząc jak systematycznie, chociaż powoli, wyścigi rozwijają się pod patronatem Totalizatora Sportowego. Ale spółce należy zdecydowanie pomóc, przede wszystkim poprzez znówelizowanie dwóch ustaw. Należy myśleć o odbudowaniu torów wyścigowych w miejscach gdzie funkcjonowały dawniej. Dzisiaj oprócz Warszawy działają tory we Wrocławiu i Sopotcie, w kolejce czekają Lublin, Poznań, czy Dąbrówka pod Krakowem. Im szybciej znówelizowana zostanie ustawa o części dotyczącej zakładów wzajemnych i możliwość elektronicznego brania w nich udziału, tym łatwiej będzie można podnieść na zdecydowanie wyższy poziom jeden z najbardziej elitarnych sportów na świecie.

Dyskusję moderował i pytania zadawał Tadeusz Porębski



Niepokonany ogier Va Bank



Nowy dworzec PKP w Piasecznie

W piątek 18 grudnia uruchomiony zostanie dworzec PKP w Piasecznie. Gmina uzyskała już pozwolenie na użytkowanie budynku wydane przez wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego.

W czwartek do głównego holu przenoszone będą kasy kolejowe, które obsługuje firma zewnętrzna, zaś w styczniu planowane jest ogłoszenie konkursów dla najemców punktów usługowych.

Przebudowa dworca rozpoczęła się w maju 2014 r. Choć prace remontowe przebiegały dość sprawnie, to kilka tygodni po ich rozpoczęciu niespodziewanie konserwator wpisał dworzec do rejestru zabytków. W konsekwencji konieczna była modyfikacja dokumentacji projektowej, głównie w kwestii konstrukcji dachu i docieplenia budynku. Wpłynęło to na znaczne wydłużenie robót budowlanych. W wielu kwestiach gmina na bieżąco konsultowała się z konserwatorem, m. in. rozmawiano o kształcie elewacji, gdyż konserwator nie zgodził się na izolację ze styropianu. W końcu gmina otrzymała zgodę na użycie zewnętrznych tynków ciepłochronnych. Konserwator zalecił również zachowanie oryginalnej, choć zniszczonej, posadzki w dworcowej poczekalni.

– Nie mam wątpliwości, że pomimo trudności i długiego oczekiwania wyremontowany dworzec spełni oczekiwania nawet najbardziej wymagających podróżnych. Jest to główny węzeł przesiadkowy w naszym systemie komunikacji i wreszcie pasażerowie będą mogli skorzystać z komfortowej poczekalni i oferowanych tam usług – mówi burmistrz Piaseczna Zdzisław Lis.

W ramach zasadniczych prac budowlanych wykonano m. in. izolację i ocieplenie ścian fundamentowych, a także remont elewacji. Dach podniesiono o 80 cm, co pozwoliło zaadaptować poddasze. Wymieniono również instalację wodno-kanalizacyjną, elektryczną, gazową i centralnego ogrzewania. Wstawiono nowe okna i drzwi. Na elewacji frontowej zamontowano elektryczny zegar.

Wewnątrz budynku, obok pomieszczeń typowo dworcowych, takich jak poczekalnia, pomieszczenia kasowe czy ogólnodostępne toalety, pojawiają się drobne punkty usługowe. W półokrągłej, nadwieszanej części budynku, w której pierwotnie znajdowała się nastawnia semaforów, zostanie ulokowana restauracja, która będzie zajmować dwie kondygnacje. W pomieszczeniach piwnicznych zostanie urządzona kuchnia, a na piętrze

sala restauracyjna. W północnej, wyższej części budynku została przebudowana klatka schodowa, która zapewnia dogodną komunikację pomiędzy kondygnacjami, na których ulokowano pomieszczenia biurowe przeznaczone do wynajmu oraz dojście do poddasza użytkowego, gdzie mieszczą się pomieszczenia techniczne, m. in. kotłownia zasilana z miejskiej sieci ciepłej.

Wokół dworca wykonano nowe chodniki, posadowiono bankomat i biletomat. Ustawione zostaną również donice z zielenią, a usługi świadczone do tej pory w budkach blaszanych obok dworca przeniesione zostaną do jego wnętrza.

Inwestycja kosztowała blisko 4 mln zł, w tym gminie udało się pozyskać zewnętrzne środki w ramach Inicjatywy JESSICA. Łączna kwota niskooprocentowanych pożyczek z Banku Gospodarstwa Krajowego SA na termomodernizację i rewitalizację dworca wyniosła ponad 1,9 mln zł. Pozostała kwota pokryta została z budżetu gminy Piaseczno.

Wkrótce ma się rozpocząć także przebudowa i modernizacja peronu przez Polskie Linie Kolejowe, które planują w Piasecznie zrobić dwa niezależne perony po dwóch stronach torów oraz wykonać nową kładkę do prowadzącej na perony. **MI**

Dlaczego to, co białe, jest białe?

Prawie wszystkie przedmioty zabarwione na białe są białe za sprawą silnie odbijającego pigmentu. Tym pigmentem jest dwutlenek tytanu. Biel znajdujemy wszędzie – od tosteru do pasty do zębów. Białe linie, biały krem do opalania, biała guma do żucia czy farba. Biel jest wszechobecna. Co zrobić, żeby wszystko co się chce, było białe?

Proces produkcji bieli rozpoczyna się w błotnistym bajorze na Florydzie (USA). To tam wydobywa się minerał zwany limenitem, z którego uzyskuje się dwutlenek tytanu. Najpierw karczują się wielkie obszary lasu, aby dotrzeć do piasków zawierających cenną rudę. Po usunięciu drzew i posycia spychacze tworzą wykop, który zalewa się wodą. Do pracy używany jest potężny pływający mikser, sterowany przez GPS i uzbrojony w potężne zębate ramię, które wgrza się w piaszczysty grunt mieszając go z wodą. Umieszczona obok wielka pompa zasysa urobek. Pompuje się od 1600-2000 ton na godzinę. Problem jest w tym, że czarne drobiny limenitu wymieszane są z piaskiem i trzeba je od niego oddzielić. Odbija się to w kolektorze wodnym wysokim na 6 pięter, w kolekcji spiralnych zjeżdżalni zwanych młynem wodnym. Wewnątrz spiralnych płuczek cięższy limenit opada na dno, a niechciany piach i zanieczyszczenia unoszą się ku górze. Przypomina to płukanie złota na ogromną skalę. Limenit stanowi tylko 2 proc. całego urobku. Stare urobiska zostają potem zasypane i ponownie zalesione.



Kolejnym problemem jest oczyszczenie limenitu, zawierającego śladowe ilości innych minerałów. Do oczyszczenia rudy limenitu służy maszyna zwana Wysoko Napięciowym Separatorem Elektrostatycznym. Jako że limenit przewodzi prąd, można go wydobyć z mieszanki innych substancji używając wysokiego napięcia. Po ostatecznym odseparowaniu ruda limenitu gotowa jest do przekształcenia się w dwutlenek tytanu. Ten proces produkcji robi się w przetwórciach rozsiadanych po całym świecie. Jedną z fabryk znajduje się w Anglii "Huntsman Tiioxide". Problem w tym że limenit zawiera nie tylko tytan, ale także niechciane żelazo. Aby oczyścić limenit z żelaza, używa się pieca fluidyzacyjnego, do którego wdmuchuje się rudę wraz z chlorem rozgrzanym do 850 st. C. W efekcie reakcji powstaje chlorek żelazowy i czterochlorek tytanu. Gazowy czterochlorek tytanu krystalizuje się metodą kondensacji frakcjonowanej, a następnie utlenia się w temperaturze 1000 st C, żeby pozbyć się chloru. Produktem końcowym jest cudownie biały proszek – dwutlenek tytanu. Po zmieleniu i zapakowaniu lśniący biały proszek jest gotowy do użycia. Każdego roku na całym świecie zużywa się 3,5 mln ton tego białego barwnika. Wystarczy go zmieszać z dowolną substancją, a jego niezwykła zdolność odbijania i rozczepiania światła sprawi, iż wszystko staje się białe. Niczym śnieg padający w Święta Bożego Narodzenia.

Krzysztof Gruszecki



Dali czadu jak zawsze!

12 grudnia w Domu Kultury SMB Imielin zagrały "Mikołajki Rockowe 2015". Tego wieczoru dały czadu 2 zespoły nastolatków: THE ROCKING CHAIR - TRIO: Basia (wokół, skrzypce), Jasek (gitara elektryczna), Antek (klawiszowe) oraz męska kapela RAID Jacek (bas), Kacper i Jacek (gitary), Jacek (perkusja), który okazał się super shawmanem. Uczestnicy warsztatów Rockowe iM Granie zagraли anglojęzyczne, ale też polskie znane kawałki jak Idź precz, Czerwony jak cegła... Na imprezie był też Św. Mikołaj z workiem prezentów, poczęstunek, wystawa zdjęć z poprzednich koncertów, super atmosfera, a całość prowadził Piotr Zaworski. Młodzi muzycy, publika dziękowali organizatorom za świetną imprezę. Podziękowania dla sponsorów SMB Imielin i Wydziału Kultury Urzędu Dzielnicy Ursynów.

Foto: Na scenie zespół RAID

Na Ursynowie lepiej niż... w Cannes!

Stwierdził to w Kinie Dokumentu w ursynowskim Domu Sztuki SMB „Jary” Michał Dudziewicz, reżyser filmów „Paradoks o konduktorze” i „Lista Sandlerowej”, kiedy zobaczył po ich projekcji, że na dyskusji zostali wszyscy widzowie, podczas gdy na festiwalu w Cannes, większość od razu poderwała się z miejsc i opuściła salę.

Kanneńska publiczność spieszyła się na kolejny pokaz, który był dla niej ważniejszy od wymiany poglądów z twórcą.

Ursynowska nigdzie się nie spieszyła i zgodnie z tradycją Kina Dokumentu toczyła z autorem obejrzanego dzieła, w tym przypadku – z Michałem Dudziewiczem – ciekawą rozmowę.

A było o czym rozmawiać! „Paradoks o konduktorze” to opowieść o tym, w jak niezwykły sposób, podczas Poznańskiego Czerwca 1956, splótł się tragiczny los konduktora tramwajowego, Kazimierza Wieczorka, z losem Zdzisława Wardejny, dziś znanego aktora. „Lista Sandlerowej” ukazuje tytułową bohaterkę – Irenę Sandlerową, która uratowała w czasie okupacji 2.500 żydowskich dzieci – we wspomnieniach jej samej oraz przez pryzmat sztuki teatralnej, napisanej przez cztery amerykańskie nastolatki.

Pokaz został sfinansowany ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy, a zorganizowany wspólnie ze Studiem Filmowym Kalejdoskop. Partnerem

tu, czy to jako producent pokazywanych w nim filmów, czy to jako widz, zawsze obdzielając wszystkich swoją pogodą ducha i życzliwością.



pokazu było Stowarzyszenie Filmowców Polskich.

Piotr Śliwiński z Kalejdoskopu poświęcił chwilę wspomnień zmarłemu 9 grudnia w wieku 64 lat współtwórcy tego Studia, Wojciechowi Szczudle, który często gościł w Kinie Dokumen-

Nie można też zapomnieć, że 25 grudnia przypadnie 12. rocznica śmierci współtwórcy Kina Dokumentu w Domu Sztuki, mieszkańca Ursynowa, Radosława Wojdania – dla przyjaciół, których miał bez liku, po prostu Radka... **ABU**

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku



ul. Beli Bartoka 8, lok. U1
(wejście od Al. KEN)
metro Ursynów

Rejestracja telefoniczna:
(22) 53 53 600
Godziny przyjęć: pon. - pt. 7 - 21, sobota 8 - 14
www.boramed.pl

BADANIA USG dorośli i dzieci

Piersi
Tarczycy
Jamy brzusznej
Stawów biodrowych u dzieci
Przeziemiączkowe u dzieci

Węzłów chłonnych
Stawów, więzadeł
i mięśni
Dopplerowskie
i wiele innych

PORADNIA CHOROBY SZYJKI MACICY

Cytologia
Kolposkopia
Profilaktyka Diagnostyka Leczenie

Szczepienia przeciw
wirusowi HPV

SPECJALIŚCI

endokrynolog, ortopeda, gastrolog, dermatolog,
urolog, laryngolog, internista, pediatra,
kardiolog, neurolog

Laboratorium pełen zakres



GINEKOLOGIA

Kompleksowe prowadzenie ciąży
USG ciąży 2D/3D/4D
USG genetyczne
Test PAPP-A
ECHO serca płodu
Test Harmony

Konsultacje ginekologiczne
USG Ginekologiczne
Cytologia
Antykoncepcja
Wkładki wewnętrzmaciczne

Certyfikat Londyńskiej Fundacji Medycyny Płodowej FMF

Kardynał Nycz i Wigilia z Ubogimi

W parafii pw. Wniebowstąpienia Pańskiego na Ursynowie (kościół przy al. KEN 101) metropolita warszawski, ksiądz kardynał Kazimierz Nycz usiadzie do stołu wigilijnego z bezdomnymi i ubogimi w środę 23 grudnia. W godzinach 16.00 - 22.00 ubodzy będą się mogli posiłkować z księdzem kardynałem. To już piękna warszawska tradycja wzruszającej Wigilii, zapoczątkowana w warunkach ulicznych.

Praca urzędu przed świętami i sylwestrem

Przed Bożym Narodzeniem oraz w sylwestra Urząd m.st. Warszawy, dzielnicowe Wydziały Obsługi Mieszkańców oraz Urząd Stanu Cywilnego pracują jak zwykle, od godz. 8.00 do 16.00, a w poniedziałki od godz. 8.00 do 18.00. W Wigilii, dni świąteczne oraz Nowy Rok urzędy będą nieczynne.

Poniżej prezentujemy godziny pracy Wydziałów Obsługi Mieszkańców w okresie okołoswiątecznym i sylwestra:

wtorek, 22 grudnia – godz. 8.00-16.00;
środa, 23 grudnia – godz. 8.00-16.00;
poniedziałek, 28 grudnia – godz. 8.00-18.00;
wtorek, 29 grudnia – godz. 8.00-16.00;
środa 30 grudnia – godz. 8.00-16.00;
czwartek, 31 grudnia – godz. 8.00-16.00.

Kościół św. Katarzyny
ul. Fosa 17

27 grudnia godz. 19.00 – Il est né divin enfant... – Koncert kołęd francuskich i polskich. Katarzyna Bienias – sopran, Grzegorz Zychowicz – bas. Zespół Instrumentów Dawnych Ars Nova. Krzysztof Owczynik – kierownik artystyczny. W programie dawne kołedy francuskie i polskie oraz pieśni i teksty związane z okresem Bożego Narodzenia, utwory instrumentalne (XV-XVII w.). Wstęp wolny



* Zakres usług może ulec zmianie.



Świąteczne Życzenia składa hipermarket E.Leclerc i galeria Ken Center

GODZINY OTWARCIA W GRUDNIU



E.Leclerc

24.12.2015 (czwartek) – 9:00 -14:00
25.12.2015 (piątek) – nieczynne
26.12.2015 (sobota) – nieczynne
31.12.2015 (czwartek) – 9:00 -16:00
pozostałe dni pozostają bez zmian.

23.12.2015 (środa) – 8:00-23:00
24.12.2015 (czwartek) – 8:00-16:00
25.12.2015 (piątek) – nieczynne
26.12.2015 (sobota) – nieczynne
27.12.2015 (niedziela) – 8:00-22:00

28.12.2015 (poniedziałek) – 8:00-22:00
29.12.2015 (wtorek) – 8:00-22:00
30.12.2015 (środa) – 8:00-22:00
31.12.2015 (czwartek) – 8:00-19:00
pozostałe dni pozostają bez zmian.



11,99

Keks
1 kg

W E.LECLERC URSYNÓW
CUKIERNIA
OLSZA

12,99

Makowiec
zawijany
1 kg

14,99

Sernik królewski
1 kg